

# Kilkadziesiąt interwencji

Data publikacji: 11.12.2017 8:45

Miniona noc była pracowita dla strażaków - najwięcej wyjazdów mieli w terenach podgórskich. Głównie do połamanych przez wiatr drzew.

Od nocy do rana strażacy w powiecie cieszyńskim wyjeżdżali do około 80 interwencji. - **Połamane drzewa, leżące na ulicach konary, gałęzie, które uszkadzały linie energetyczne i telefoniczne. Z tym walczymy. Interwencji nie brakuje, ciągle zgłaszane są nowe** – informuje Michał Swoboda, rzecznik prasowy straży pożarnej w Cieszynie. Na szczęście w wyniku wichury nikt nie ucierpiał. Strażacy na czas zabezpieczali kilka dachów, jednak nie groziły one całkowitym zerwaniem.

W Skoczowie wiatr uszkodził wieżę ratusza. Naderwane zostały mocowania ażurowej blachy, dekorującej zwieńczenie wieży. Podczas podmuchów, blacha niebezpiecznie się odchylała.

Wczoraj (10.12) przed północą strażacy wzywani byli także do Skoczowa na ul. Kukuczka. Tam w piwnicy zapaliło się znajdujące się przy piecu centralnego ogrzewania drewno. - **Ogień nie był duży, zdążył go ugasić właściciel. Po przyjeździe na miejsce wszyscy mieszkańcy - 4 dorosłych i 3 dzieci byli na zewnątrz. W budynku nie stwierdzono tlenku węgla, nie było uszkodzonych** – dodaje Swoboda.

Jak informuje Łukasz Zimnoch z Tauron Dystrybucja SA - **na Śląsku Cieszyńskim bez prądu jest obecnie około 2 tysięcy gospodarstw. Naprawy uszkodzonych linii mają potrwać do godzin południowych. Prace cały czas trwają. Od pracowników w Bielsku- Białej mam informację, że rekordowy poryw wiatru wyniósł u nich 137 km/h.**

**Jan Bacza**